

VII Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna (Poznań, 23–24 X 1993 r.)

Konferencja została zorganizowana przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu przy pomocy Lubuskiego Klubu Przyrodników ze Świebodzina, Centrum Informacji Chiropterologicznej z Krakowa oraz Sekcji Chiropterologicznej Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. M. Kopernika. Uczestniczyło w niej ok. 90 osób, w znacznej większości amatorów. Pierwszego dnia odbyła się część referatowa i dyskusja na temat przyszłości badań nad nietoperzami w Polsce. Drugi dzień natomiast wypełniła wycieczka do podziemi Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego i zwiedzanie rezerwatu „Nietoperek”.

Tradycyjnie część spotkania poświęcono wynikom ostatniej „Dekady Spisu Nietoperzy”. Była to już szósta ogólnopolska akcja liczenia nietoperzy w ich zimowych kryjówkach. Podczas konferencji przedstawiono sprawozdania z kilku regionów kraju. Przedstawiono także wyniki badań faunistycznych, opartych na kontrolowaniu letnich kryjówek nietoperzy, z terenu Borów Tucholskich, Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, Puszczy Noteckiej i Puszczy Kampinoskiej. Wielu danych faunistycznych dostarczyły sprawozdania z obozów chiropterologicznych, które odbyły się w Pieninach i w Puszczy Kozienickiej. Jakkolwiek wiedza o rozmieszczeniu nietoperzy w Polsce jest jeszcze daleka od zadowalającej, to dzięki ostatnim badaniom udało się zlikwidować niektóre „białe plamy”, utrudniające precyzyjne wyznaczenie granic zasięgów wielu gatunków.

Wygłoszono też referaty dotyczące zagadnień związanych z ekologią i ochroną nietoperzy. W rezerwacie „Nietoperek” badano rozmieszczenie, częstość przebudzeń i tempo spadku ciężaru ciała pięciu gatunków w zależności od wilgotności i temperatury powietrza w korytarzach (R. Paszkiewicz, R. Szkudlarek, T. Kokurewicz). Między innymi stwierdzono, że zagęszczenienocków rudych jest dodatnio, a stopień ukrycia osobników ujemnie skorelowany z wilgotnością powietrza.

Mazowiecka Grupa Badaczy Nietoperzy w ciągu trzech ostatnich lat prowadziła poszukiwania nietoperzy na strychach budynków. M. Kowalski podsumował dotychczasowe wyniki analizując skład gatunkowy, współwystępowanie gatunków i możliwości wykorzystania danych w monitoringu liczebności. Spośród 6 gatunków spotykanych na strychach na Mazowszu i Podlasiu, stosunkowo często razem występowały gacki brunatne i mroczki późne, a raczej rzadko mroczki późne i nocki duże. Ten ostatni gatunek, dla którego stosunkowo łatwo i dokładnie daje się ustalić liczbę osobników w koloniach rozrodczych, można wykorzystać badając wieloletnie zmiany liczebności. Innym zagadnieniem, badanym przez mazowieckich chiropterologów była wybiórczość miejsc żerowania nietoperzy w różnych środowiskach. G. Lesiński określił, jakie miejsca penetruje łowiecko borowiec wielki w zależności od stopnia rozdrobnienia i zurbanizowania terenu. Mimo że jest to gatunek ukrywający się w ciągu dnia w dziuplach drzew, żeruje głównie na terenach otwartych, zwłaszcza w dolinach rzecznych. Z kolei E. Fuszara i G. Lesiński porównali zimowe zgrupowania nietoperzy na terenach zurbanizowanych i niezurbanizowanych, stwierdzając różnice w proporcjach między gatunkami. Wynikają one prawdopodobnie z różnych preferencji siedliskowych nietoperzy. Podziemia miejskie, z reguły cieplejsze, są chętniej zasiedlane przez nocki Natterera i nocki duże, a wyraźnie rzadziej przez mopki.

Waloryzację różnych typów budek lęgowych pod kątem ich przydatności dla nietoperzy przeprowadził Z. Urbańczyk. Stwierdził, że najchętniej ssaki te zasiedlały budki typu „Issel” oraz angielskie budki, zaproponowane przez Stebbingsa i Walsh.

W końcowej części konferencji W. Harmata przewodniczył dyskusji na temat obrączkowania nietoperzy w Polsce. Uznano w niej za konieczne ograniczenie znakowania tych ssaków i wprowadzenie jednolitych obrączek, które ze względu na kształt i tworzywo byłyby możliwie najmniej szkodliwe dla nietoperzy. Postulowano utworzenie ogólnopolskiego ośrodka, prowadzącego kartotekę danych i opiniującego projekty badawcze, wymagające zastosowania tej metody.

Wiele miejsca poświęcono też przyszłości badań faunistycznych nad nietoperzami. Z powodu wzrastającego zainteresowania tą grupą zwierząt i licznego napływu amatorów, stało się konieczne sformalizowanie działań, mające na celu właściwą koordynację badań. Zaproponowano, by wzorem ornitologów zbierać informacje faunistyczne w regionach geograficznych, z których każdy prowadziłby swoją kartotekę i dążył do opracowania lokalnej fauny nietoperzy.

Organizację następnej konferencji powierzono ośrodkowi toruńskiemu.

Elżbieta Fuszara i Grzegorz Lesiński